III CB 46/24

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w Warszawie
w dniu 13 czerwca 2025 r.
w sprawie z wniosku B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.
o zbadanie spełnienia przez Sędziego Sądu Najwyższego Mariusza Łodko
wymogów niezawisłości i bezstronności w sprawie I CSK 861/24:

1. odrzuca wniosek;

2. zawiadamia o odrzuceniu wniosku Okręgową Radę Adwokacką w […]

(R.N.)

UZASADNIENIE

Pismem z 26 kwietnia 2024 r. B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. (dalej: „wnioskodawczyni”) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika na podstawie art. 29 § 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej: „u.SN”) wniosła o stwierdzenie, że konieczne jest zbadanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego Mariusza Łodko wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, albowiem w okolicznościach dot. sprawy wnioskodawczyni może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy. Ponadto wniosła o wyłączenie ww. sędziego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I CSK 861/24.

Uzasadniając wniosek, wnioskodawczyni powołała się na informacje zawarte w Biuletynie Informacji Publicznej i podał, że Mariusz Łodko objął w dniu 4 maja 2020 r. funkcję sędziego Sądu Najwyższego orzekającego w Izbie Dyscyplinarnej. Wskazał przy tym, że kandydaturę sędziego „zaakceptowała i przedstawiła Prezydentowi RP Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3, dalej: «KRS»). Uchwała w tym przedmiocie została podjęta przez Krajową Radę Sądownictwa w dniu 31 stycznia 2020 r. (uchwała nr 237/2020 w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na sześć stanowisk sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 675). Była to zatem tzw. neo-KRS, która nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności art. 187 ust. 1 (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. I KZP 2/22)”.

W dalszej części uzasadnienia dokonała ona analizy ścieżki awansu zawodowego sędziego i wskazała, że sędzia Mariusz Łodko orzekał w tzw. Izbie Dyscyplinarnej. Izba Dyscyplinarna natomiast – jak wywodziła – „stanowiła swoisty twór, nie będący sądem w rozumieniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak również przepisów prawa UE. Okoliczność tę potwierdził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 15.07.2021 r., C 791/19, w którym wskazał, że Izba Dyscyplinarna nie jest niezależnym i bezstronnym sądem. W ramach środków tymczasowych TSUE wydał postanowienie zabezpieczające z 14 lipca 2021 w sprawie C 204/21, które zobowiązywało Polskę natychmiastowego zawieszenia stosowania przepisów krajowych odnoszących się w szczególności do uprawnień Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego”. Podniosła przy tym, że „jeszcze przed wydaniem przez TSUE orzeczenia w przedmiocie Izby Dyscyplinarnej, połączone Izby Sądu Najwyższego wydały uchwałę z dnia 23.01.2020 r., sygn. BSA 1-4110-1/20 stwierdzającą, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Okoliczność tę przesądziły również kolejne uchwały SN”.

Wnioskodawczyni zauważyła, że pomimo wydania przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 23.01.2020 r., sygn. BSA I- 4110-1/20, sędzia Mariusz Łodko nie zrezygnował z ubiegania się o urząd sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Dyscyplinarnej, mimo że do tego czasu nie została jeszcze podjęta uchwała „neoKRS nr 237/2020” w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na sześć stanowisk sędziego Sądu Najwyższego w Izbie

Dyscyplinarnej, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 675). W ocenie wnioskodawczyni oznacza to, że Mariusz Łodko, będąc jeszcze kandydatem na stanowisko sędziego SN Izby Dyscyplinarnej, miał pełną świadomość, iż „bierze udział w procedurze co najmniej poważnie wątpliwej, a w istocie postępuje wbrew uchwale tego sądu, którego chciał być sędzią! Okoliczność ta niewątpliwie wskazuje na lekceważący stosunek sędziego do obowiązujących orzeczeń Sądu Najwyższego i zamiar lekceważenia stanowiska sędziów, którzy nie zostali wyłonieni przy udziale tzw. «neoKRS»".

Wnioskodawczyni wskazała na jeszcze jedną okoliczność, ukazującą jej zdaniem, że sędzia Mariusz Łodko miał okazję przeanalizować swoją postawę i jej zmianę. Podniosła mianowicie, że „dopiero ponad roku po powołaniu sędziego na urząd sędziego Sądu Najwyższego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał ww. wyrok z dnia 15.07.2021 r. w sprawie C 791/19. Tym samym doszło do potwierdzenia, że Izba Dyscyplinarna nie ma statusu niezależnego sądu. Był to dobry moment na złożenie rezygnacji przez sędziego Mariusza Łodko i powstrzymanie się od orzekania. To jednak nie nastąpiło. Sędzia Mariusz Łodko dalej orzekał w Izbie Dyscyplinarnej, co stanowiło z jego strony przejaw legitymizacji jej działania. Będąc członkiem Izby Dyscyplinarnej sankcjonował więc istnienie quasi-sądu, znajdującego się poza strukturami szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości".

Dodatkowo wnioskodawczyni, podając podstawę przemawiającą za brakiem niezawisłości i bezstronności sędziego Mariusza Łodko, a związaną z jego postępowaniem po powołaniu na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, wskazała na uczestnictwo w działaniach mających na celu ustanowienie przewodniczącymi wydziałów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego wyłącznie sędziów powołanych przez tzw. „neoKRS". Jak zauważyła, w tym zakresie, „od 1 stycznia 2022 r. Izba Cywilna Sądu Najwyższego pracuje według nowych zasad – zamiast pięciu wydziałów są trzy. Pięciu przewodniczących dotychczasowych wydziałów, zaliczanych do grona sędziów SN nie powołanych przy udziale tzw. „neoKRS", zostało odwołanych przez I prezes SN Małgorzatę Manowską. Przewodniczącym I Wydziału Izby Cywilnej został SSN Tomasz Szanciło, II Wydziału SSN Mariusz Łodko, III Wydziału SSN Marcin Krajewski. Procedura wyłaniania tych przewodniczących była dotknięta poważną wadą. Przy dokonywaniu tych zmian konieczny był współudział Kolegium Sądu Najwyższego. Kolegium to wg I Prezesa Sądu Najwyższego odbyło się, mimo że nie było odpowiedniego (ustawowego) kworum do podjęcia uchwały. Oznacza to, że sędzia Mariusz Łodko po raz kolejny brał czynny udział w wadliwej procedurze powołania go na stanowisko w Sądzie Najwyższym. Stanowi to dowód, iż jest on skłonny lekceważyć i pomijać normy prawne ale i aksjologiczne, o ile stoją one na przeszkodzie w uzyskaniu osobistego celu".

Finalnie wnioskodawczyni przywołała stanowiska wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego, z których wynika, że przy badaniu w trybie art 29 § 5 u.SN spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności, wystarczające jest – bez potrzeby dalszego rozważania pozostałych przesłanek opisanych w tym przepisie, tj. postępowania sędziego po jego powołaniu oraz badania okoliczności konkretnej sprawy - ustalenie, że sam tryb powołania na urząd sędziego był tak dalece wadliwy, że powołany w ten sposób sędzia nie spełnia wymogu niezawisłości i bezstronności.

Reasumując swój wywód, wnioskodawczyni podniosła, że wszystkie okoliczności faktyczne i prawe w niniejszej sprawie przesądzają o tym, że sędzia Mariusz Łodko został powołany w wadliwym trybie, tym samym niniejszy wniosek jest uzasadniony i konieczny.

W oświadczeniu z 7 stycznia 2025 r. sędzia SN Mariusz Łodko zajął stanowisko w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 29 § 5 u.SN dopuszczalne jest badanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, na wniosek uprawnionego, o którym mowa w art. 29 § 7 u.SN, jeżeli w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy. Wniosek o zbadanie wymogów niezawisłości i bezstronności powinien czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a ponadto zawierać żądanie stwierdzenia, że w danej sprawie zachodzą przesłanki określone w art. 29 § 5 u.SN oraz przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie wraz z dowodami na ich poparcie (art. 29 § 9 u.SN). Zgodnie z art. 29 § 10 u.SN wniosek niespełniający tych wymagań podlega odrzuceniu bez wezwania do usunięcia braków formalnych. Odrzuceniu podlega również wniosek złożony po upływie terminu albo z innych przyczyn niedopuszczalny.

Na wstępie należy zaznaczyć, że we wniosku, o którym stanowi art. 29 § 5 u.SN, konieczne jest kumulatywne przytoczenie i wykazanie dwóch

rodzajów okoliczności świadczących o braku niezawisłości i bezstronności sędziego: (1) okoliczności towarzyszących jego powołaniu oraz (2) jego postępowania po powołaniu.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszono już, że skoro w założeniu ustawodawcy wniosek, o którym mowa w art. 29 § 5 u.SN, ma zmierzać do stwierdzenia niespełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów (naruszenia standardu) niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie, nie będzie wystarczające przytoczenie okoliczności towarzyszących powołaniu danego sędziego Sądu Najwyższego (w tym ewentualnych wadliwości procedury nominacyjnej) i jego postępowania po powołaniu, które mogą wywoływać uzasadnione wątpliwości co do spełnienia przezeń wymagań niezawisłości i bezstronności, ale konieczne jest także wskazanie okoliczności świadczących o tym, że deficyt ten może oddziaływać na wynik konkretnej sprawy, z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2022 r., III CB 5/22). Należy też podkreślić, że okolicznościami towarzyszącymi powołaniu sędziego na tle art. 29 § 5 u.SN nie są okoliczności o charakterze generalnym, odwołujące się do systemowych rozwiązań procesu powoływania sędziów (a zatem w istocie okoliczności dotyczące sposobu ich powołania), lecz indywidualne okoliczności powołania, dotyczące konkretnego sędziego objętego wnioskiem o przeprowadzenie tzw. testu niezawisłości i bezstronności. Tym samym podważenie niezawisłości lub bezstronności sędziego nie może opierać się np. na stwierdzeniu, że sędzia został powołany na wniosek KRS ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Przywoływanie tej okoliczności we wniosku jako jedynej stanowi naruszenie normy z art. 29 § 4 u.SN. Konieczne jest zatem powołanie jeszcze innych okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2023 r., I ZB 44/22).

Co więcej, na podmiocie składającym wniosek o stwierdzenie standardów niezawisłości i bezstronności ciąży obowiązek obiektywnego wykazania, że istnieją uzasadnione wątpliwości co do wskazanych przymiotów. Nie mogą mieć one charakteru abstrakcyjnego lub ograniczającego się wyłącznie do

subiektywnego przeświadczenia podmiotu składającego wniosek, że istnieją powody świadczące o braku niezawisłości i bezstronności sędziego. Niedopuszczalne jest również wyprowadzanie wniosków, które byłyby sprzeczne z zasadami logicznego myślenia oraz doświadczeniem życiowym. Konieczne jest zatem wskazanie takich twierdzeń i dowodów, z których można realnie i obiektywnie wyprowadzić zastrzeżenia podniesione we wniosku.

Stanowczo należy podkreślić, że wniosek, o którym mowa w art. 29 § 5 u.SN, nie stanowi alternatywy dla wniosku o wyłączenie sędziego z powodu występowania okoliczności tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (art. 49 k.p.c.). Ustawodawca w sposób stanowczy wskazuje, że wniosek wniesiony w trybie art. 29 § 5 u.SN dotyczy wyłącznie okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego Sądu Najwyższego i jego postępowania po powołaniu. Niedopuszczalne jest zatem powoływanie się na okoliczności, które dotyczą zdarzeń niezwiązanych z powołaniem sędziego, jak również takich, które miały miejsce przed powołaniem na wskazany urząd, czy nawet po powołaniu, ale nie związanych z konkretną sprawą, której wniosek ów dotyczy. W ich przypadku możliwe jest bowiem złożenie wniosku we wspomnianym zwykłym trybie, przewidzianym dla procedury cywilnej.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni nie spełniła wymogu, o którym mowa w art. 29 § 9 u.SN w zw. z art. 29 § 5 u.SN.

Wnioskodawczyni w żaden sposób nie odniosła się do okoliczności, które dotyczyłyby bezpośrednio SSN Mariusza Łodko zarówno przy jego powołaniu na urząd sędziego SN, jak i jego postępowania po powołaniu i które miałby wpływ na rozpoznawanie sprawy wnioskodawczyni.

Powołując się na okoliczność objęcia w dniu 4 maja 2020 r. funkcji sędziego Sądu Najwyższego orzekającego w Izbie Dyscyplinarnej przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wnioskodawczyni nie przytoczyła też żadnych argumentów (ani tym bardziej dowodów na ich poparcie) świadczących o tym, że po powołaniu Mariusza Łodko

na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego miały miejsce zdarzenia lub zachowania, świadczące o braku jego niezawisłości lub bezstronności.

Również w odniesieniu do twierdzenia o rzekomej wadliwości procedury powołania sędziego do pełnienia funkcji przewodniczącego wydziału wnioskodawczyni nie wyjaśniła, jakie okoliczności skłoniły ją do sformułowania takiego zarzutu.

Wnioskodawczyni, wskazując dwie sytuacje ogóle, mające świadczyć o niespełnieniu przez sędziego SN Mariusza Łodko wymogu niezawisłości i bezstronności, nie przedstawiła, żadnych dowodów na ich potwierdzenie, ani też nie powiązała ich w żaden sposób z okolicznościami sprawy wnioskodawczyni. Tym samym nie dowiodła, że sygnalizowane przez nią naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności ma wpływ na wynik sprawy.

W takim stanie rzeczy należy uznać, że wniosek zawiera braki konstrukcyjne, które przemawiają za koniecznością jego odrzucenia z przyczyn formalnych.

Na marginesie należy wskazać, że orzecznictwo Sądu Najwyższego ukształtowane na tle podobnych spraw, na które powołuje się wnioskodawczyni, nie jest jednolite. W jego ramach pojawiają się wypowiedzi idące w przeciwnym kierunku, które jasno akcentują, iż wyłączne powoływanie się na wadliwość trybu nominowania sędziego w przypadku wniosku o zbadanie niezawisłości i bezstronności nie jest wystarczające z punktu widzenia wymogów stawianych przez art. 29 § 5 u.SN (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 czerwca 2024 r., I NB 8/24; 12 lutego 2025 r., I NB 20/24).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 29 § 10 u.SN w zw. z art. 29 § 9 i art. 29 § 11 u.SN orzeka jak w sentencji.

(R.N.)
[a.ł]